

Zdzisława Orłowska-Popek, Marzena Błasiak-Tytuła
Uniwersytet Gdański, Katedra Logopedii

Dziennik wydarzeń jako technika kształtowania kompetencji komunikacyjnej w sytuacji dwujęzyczności

Diary of events as a technique of shaping communication
competence in the situation of bilingualism

Abstract: More and more experience in working with bilingual children allows the Krakow Method therapists effectively build two language systems in the mind of the bilingual child's and develop his communicative competence in both languages by the technique of writing and drawing a diary of events. The overriding function of the diary of events is to assist in the acquisition and enrichment of the language.

Słowa kluczowe: bilingwizm, dziecko dwujęzyczne, sprawność językowa i komunikacyjna, dziennik zdarzeń

Keywords: bilingualism, bilingual child, language and communication skills, diary of events

W dobie globalizacji i nasilonych ruchów migracyjnych naturalną konsekwencją staje się powszechna dwu- oraz wielojęzyczność. W ostatnich latach nie tylko Polacy chętnie osiedlają się za granicą (szczególnie na terenie Unii Europejskiej), ale również w naszym kraju wzrasta liczba imigrantów (najczęściej z Ukrainy). W związku z tym język polski zaczyna pełnić różną funkcję. Dla dzieci Polaków żyjących poza granicami Polski staje się językiem funkcjonalnie drugim, choć przyswajany jest jako pierwszy lub równocześnie z nowym (wówczas, gdy tylko jedno z rodziców jest użytkownikiem języka polskiego). Powszechnie używa się również terminu język odziedziczony (*heritage language*), czyli język ojczysty migrantów, używany w środowisku domowym (etnicznym). Mimo, iż jest on przyswajany jako pierwszy, jego użytkownicy rzadko osiągają w nim pełną kompetencję, ponieważ dla dziecka dominujący staje się język kraju osiedlenia. Język odziedziczony przyswajany jest w sposób natu-

ralny, drogą ustno-słuchową i używany w podstawowych obszarach komunikacyjnych (dom, rodzina, szkoła, praca, sąsiedztwo i kręgi etniczne oraz kościół), określa tożsamość jego użytkowników umożliwiając im jednocześnie kontakt z krajem ojczystym oraz dziedzictwem narodowym (Lipińska 2015). Z kolei dla dzieci imigrantów żyjących w Polsce, język polski będzie językiem drugim, choć jest funkcjonalnie pierwszym. Dzieci migrantów wychowują się w sytuacji dwujęzyczności (czasem wielojęzyczności). Dwujęzyczność zakłada istnienie dwóch różnych systemów językowych: języka pierwszego (J1) oraz języka drugiego (J2). W przypadku dzieci proces ich nabywania rozpoczyna się albo równocześnie (dwujęzyczność symultaniczna), albo sukcesywnie, tzn. akwizycja drugiego języka następuje po częściowym/całkowitym opanowaniu języka przyswajanego w pierwszej kolejności (dwujęzyczność sekwencyjna).

Warto również przytoczyć podział i terminy wprowadzone przez Jagodę Cieszyńską-Rożek (2013: 165). Profesor proponuje termin *dwujęzyczność klasyczna* i odnosi go do dzieci wychowujących się w rodzinie, w której jedno z rodziców jest migrantem, drugie jest rodzimym użytkownikiem języka kraju przyjmującego oraz *dwujęzyczność pierwszego pokolenia*, którą określa dzieci urodzone w kraju nowego osiedlenia rodziców lub przybyłe do niego w okresie prelingwalnym. Wyniki badań naukowych potwierdzają, że czynnikiem wysoce różnicującym kompetencje językowe i komunikacyjne dzieci bilingwalnych jest intensywność kontaktu z jednym i drugim językiem (Houwer De 2011, Błasiak-Tytuła 2017).

Rodzice oraz specjaliści pracujący z dziećmi dwujęzycznymi muszą rozumieć, że dwujęzyczność stanowi korzyść dla dziecka tylko wówczas, gdy ma ono szansę rozwinąć w pełni kompetencje językowe, komunikacyjne oraz kulturowe w obu systemach językowych zarówno w mowie, jak i w piśmie. Dwujęzyczność jest procesem, a nie sytuacją stałą. To znaczy, że dzieci wychowywane w środowisku dwujęzycznym podlegają procesowi stawania się osobą dwujęzyczną, a ich kompetencje językowe będą zmieniać się w zależności od różnych czynników np. kolejności przyswajania języków, wieku rozpoczęcia przyswajania języka drugiego lub strategii przyswajania języka.

DZIENNIK WYDARZEŃ W SYTUACJI DWUJĘZYCZNOŚCI

Niewystarczająca ilość i nieprawidłowa jakość bodźców językowych może prowadzić do niewykształcenia systemu językowego (lub systemów językowych) u dziecka bilingwalnego lub spowodować niedostateczne kompetencje językowe i komunikacyjne (Błasiak-Tytuła 2013, 2015a, 2015b, Cieszyńska 2006, 2012, 2013). Konsekwencją może być niepożądane zjawisko semilingwizmu (tzw. półjęzyczności), czyli niepełnej kompetencji językowej i komunikacyjnej w dwóch systemach językowych. Zjawisko to występuje wówczas,

gdy zarówno pierwszy jak i drugi język zostały opanowane w stopniu niewystarczającym, a to w konsekwencji prowadzi nie tylko do problemów komunikacyjnych (BrattPaulston 1992: 26). Według J. Cumminsa (1994), semilingwizm najczęściej występuje wśród dzieci migrantów, które mogą doświadczać zaniku J1 jeszcze przed rozpoczęciem nabywania J2. Powstaje w środowisku, które nie sprzyja dwujęzyczności, pod wpływem czynników socjologicznych, ekonomicznych oraz politycznych (Błasiak 2011).

By nie dopuścić do niewykształcenia systemów językowych w umyśle dziecka, należy zapewnić mu odpowiednią stymulację językową w obydwu nabywanych językach. Technika, która pomaga budować, a później doskonalić kompetencję językową, komunikacyjną i kulturową jest dziennik wydarzeń. Spontaniczne tworzenie zdań, opowiadań, zapisywanie informacji o ważnych wydarzeniach z życia pozwala uczyć rozumienia świata, emocji, sytuacji i relacji społecznych.

Dziennik wydarzeń to jedna z technik logopedycznych, z której można skorzystać podczas pracy z dziećmi z zaburzeniami komunikacji językowej. Wskazane jest także sięganie po tę technikę w każdej sytuacji, gdy dziecko ma opóźniony rozwój mowy i trudność sprawia mu budowanie zdań gramatycznie poprawnych. Sprawdza się także w sytuacji dzieci dwujęzycznych, kiedy terapeuta/rodzic/opiekun musi programować język. Dzięki zapisom możliwe jest utrwalanie poznanych form w użyciu i formowanie intencjonalności. W systemowych oddziaływaniach edukacyjnych dziennik wydarzeń pełni rolę programu intencjonalno-pojęciowego, którego ramy muszą być ściśle określone i uwzględniać umiejętności i doświadczenia językowe dziecka.

Ten specjalny rodzaj dziennika, który służy kształceniu kompetencji językowej i komunikacyjnej, powstaje w domu, przedszkolu, a także na zajęciach terapeutycznych. Dorośli zapisują to, co zostało powiedziane w konkretnej sytuacji, czytają dziecku zapisane historie i wracają do ważnych zdarzeń z życia malucha. Jak pisze J. Cieszyńska (2013: 336-337):

W sytuacji zaburzeń kształtowania się komunikacji językowej lub utrudnionych warunków odbioru mowy, jak to jest w przypadku bilingwizmu, wielojęzyczności czy uszkodzeń słuchu, zespołu Aspergera, spektrum autyzmu, zespołu Downa, konieczna jest możliwość odwołania się do utrwalonej w przestrzeni kartki rozmowy.

Bardzo ważne, by rejestrowane teksty bazowały na wiedzy o świecie małego użytkownika języka i opowiadały o zdarzeniach w najprostszych, używanych najczęściej formach. Najlepiej, gdy wpisy do dziennika są sporządzane w obecności dziecka, kiedy zdarzenie jest jeszcze w jego pamięci. Dzięki takiemu postępowaniu proces rozumienia i tworzenia wypowiedzi może stopniowo rozwijać się. Tym bardziej, że dorośli powinni (od chwili założenia dzienniczka wydarzeń) dbać o możliwość powtarzania zapisów pod fotogra-

fiami, obrazkami, rysunkami zarówno w domu, w gabinecie terapeutycznym, jak i w przedszkolu, podczas wizyty u rodziny, czy znajomych. J. Cieszyńska-Rożek (2013: 350) podkreśla, że:

Rodzice, którzy podjęli w domu trud pisania dziennika zwracają uwagę, że pełni on także funkcję słownika. Gdy dziecko, z braku słów lub z powodu nieznamości struktury, nie potrafi przekazać werbalnie informacji, sięga po dziennik i szuka podobnej lub takiej samej sytuacji komunikacyjnej.

To ważna pomoc, bo dzięki takim zachowaniom dziecko może uczestniczyć w komunikacji.

Rysowanie i opisywanie w dzienniku wydarzeń sytuacji, w których dziecko dwujęzyczne uczestniczyło, pozwala je utrwalać w pamięci i nanosić znaczenia słów oraz całych konstrukcji językowych. Dzięki tej technice terapeutycznej dziecko ma możliwość poznania nowych pojęć i struktur w jednym i drugim języku i to takich, które pozwalają mu opisywać najbliższy świat oraz skutecznie komunikować się z rodziną. Dziennik wydarzeń poszerza zasób leksykalny dziecka, uczy je stosowania reguł gramatycznych (morfologicznych i syntaktycznych), kształtuje rozumienie sytuacji w ścisłym powiązaniu z werbalnym przekazywaniem znaczeń, uczy systemu językowego poprzez użycie, kształtuje kompetencję komunikacyjną i kulturową (Cieszyńska-Rożek 2013: 345).

W sytuacji dwujęzyczności szczególnej wagi nabierają wszelkie oddziaływania logopedyczne, które mają na celu budowanie kompetencji narracyjnej w jednym i drugim języku. Zapewni ona bowiem dzieciom dwujęzycznym lepsze rozumienie sytuacji życiowej, w jakiej się znalazły, tj. funkcjonowanie na styku dwóch różnych kultur. Konieczne jest stwarzanie dzieciom wielu możliwości do budowania tekstów narracyjnych, przede wszystkim do opowiadania o wydarzeniach z własnego życia. Bardzo istotna jest też współpraca z rodziną dziecka, np. zachęcanie członków rodziny do tworzenia początkowo prostych opowieści, wierszyków, piosenek w ich rodzimym języku, gry na tradycyjnych instrumentach, gotowania tradycyjnych potraw, śpiewania tradycyjnych rymowanek i piosenek, które są reprezentatywne dla ich kultury.

Na kartach dziennika dziecko poznaje wyrazy, które nazywają jego najbliższych, przedmioty z najbliższego otoczenia, ale także czynności, które wykonuje samo dziecko lub inne osoby. Gdy dziecko ma problem z nazywaniem można powrócić do zapisów w dowolnej chwili. Podpisy pod zdjęciami, rysunkami mogą być ponownie przeczytane najpierw przez dorosłych, a potem powtórzone przez dziecko. W ten sposób dziecko małymi krokami przygotowuje się, by w sytuacjach komunikacyjnych w codziennym życiu wykorzystać to, co utrwalone zostało na kartach dziennika.

S. Grabias (2003: 211) podkreśla, że sytuacja narzuca społecznie znormalizowany sposób zachowania i wymaga użycia dających się z łatwością określić, funkcjonujących na zasadzie stereotypu, środków językowych. Język dziecka kształtuje się w sytuacjach codziennego życia rodzinnego i dialogu. Zważywszy na trudności dziecka dwujęzycznego związane z rozumieniem i samodzielnym nazywaniem, warto sięgać jedynie po wyraziste i prototypowe znaczenia oraz po stereotypowe konstrukcje składniowe. Systematyczne ćwiczenia będą umożliwiały odtwarzanie ich z pamięci. Nauczyciel/terapeuta powinien podsuwać rodzinie pomysły na sposoby, w jakie należy formułować (i kierować) do dziecka instrukcje werbalne w trakcie rutynowych czynności (ubieranie, mycie, sprząatanie, zakupy itd.)¹.

Dzienniczki są doskonałym narzędziem nie tylko do opisywania świata, ale też do nazywania uczuć (Orłowska-Popek 2006). W początkowych okresach rozwoju swoje radości, smutki, pragnienia, „zachcianki” dziecko będzie przekazywało matce i innym osobom (nauczycielowi, terapeutce) za pomocą swoich symptomów i sygnałów niejęzykowych². Z jego zachowania można wywnioskować, co chciało powiedzieć. W życiu codziennym mama z łatwością interpretuje intencje dziecka, np. kiedy dziecko wyciąga rączkę w stronę bułki, mama mówi: *Proszę bułkę*; kiedy potknęło się, rozbiło kolano i płacze, mama mówi: *UUU! Boli kolano. Adaś płacze -eee. Adaś jest smutny*; kiedy rozkłada ręce poszukując zabawki, mama/nauczyciel wyraża to słowami: *Ojej! Nie ma misia. Gdzie jest miś?* W dzienniku wydarzeń wystarczy umieścić rysunki uwzględniające charakterystyczne cechy postaci biorących udział w zdarzeniach, natomiast w dymku obok twarzy powinno być zapisane to, co mama mówi. Istotne jest też notowanie takich rozmów, w których są utrwalone nawet najprostsze komunikaty dziecka.

W terapii z wykorzystaniem tej metody bardzo ważne jest motywowanie dziecka do powtarzania, do naśladownictwa, do sięgania po dzienniczek wtedy, gdy dziecko ma problem z samodzielnym przekazaniem komunikatu. Warto też zachęcać dziecko do współtworzenia dziennika. Choć rysowanie, malowanie, czy pisanie to świetna zabawa, ale może być jednocześnie trudna, gdy występują deficyty w zakresie sprawności językowych.

J. Cieszyńska zwraca uwagę, że: „Prowadząc zapis należy pamiętać, że dziennik jest utworem rozmowy nawet wówczas, gdy dziecko jeszcze nie przejawia intencji werbalnego komunikowania czegoś drugiej osobie.

¹ Trzeba pamiętać, że to osoby, które spędzają z dzieckiem czas, są blisko, umieją zinterpretować niejęzykowe zachowania dziecka i nazwać je. Wykorzystane przez nie najprostsze środki językowe, będą wchodziły do słownika dziecka.

² J. Cieszyńska zwraca uwagę na intencjonalność dziecka niemówiącego i proponuje ją nazwać kompetencją prekomunikacyjną. Autorka pisze też o różnicy między odczytywaniem znaczeń przez matki i przez ojców (Cieszyńska-Rożek 2013: 342).

W pierwszym etapie, tak jak w rozwoju mowy dziecka, powinny być zapisywane samogłoski i wykrzyknienia pełniące funkcję całych zdań. Kiedy jednak w słowniku dziecka pojawią się nazwy własne, zostają one połączone z czasownikiem” (Cieszyńska-Rożek 2013: 342). Podczas tworzenia dzienników warto pamiętać o następujących warunkach:

- Dorosły tworzy zapis wspólnie z dzieckiem dokonując wspólnie obserwacji zdarzeń z boku, z zewnątrz. Dziecko powinno być zachęcane do współtworzenia zapisu początkowo przez uzupełnianie rysunku czy użycie samogłosek lub sylab a potem także zdań (Cieszyńska-Rożek 2013).
- Nauczyciel/logopeda lub rodzic/opiekun utrwalają to, jak dziecko działa w przestrzeni, jak wchodzi w relacje z innymi, dokładnie obserwują gesty i mimikę dziecka, by móc je ująć w odpowiednie środki językowe. Szczególnie interesujące dla dziecka są zapisy tworzone w momencie, gdy zdarzenia jeszcze się dzieją. Dzięki nim dziecko może zrozumieć wiele zjawisk, sytuacji, relacji.
- Należy zwracać dziecku uwagę na przyczynę, która poprzedza skutek i nazywać je, by dziecko mogło szybciej pojmować te trudne relacje i opisywać je językowo.
- Zapisy powinny być sporządzane do zdjęć, schematycznych rysunków, paragonów ze wspólnych zakupów, biletów wstępu, folderów z miejsc wspólnie odwiedzanych, obrazków, które pozwalają budować przestrzeń zdarzeń.
- W tworzonych na kartach dziennika historiach należy używać imienia dziecka, a tym samym formy trzeciej osoby liczby pojedynczej (Cieszyńska-Rożek 2013: 340).
- Wyrażenia słowne używane przez matkę, nauczyciela/terapeutę powinny być proste i poprawne gramatycznie, odpowiednie do etapu kształtowania systemu językowego (Cieszyńska-Rożek 2013).
- Podczas tworzenia codziennych wpisów należy też pokazywać dziecku kolejność, następstwo, przemijalność zdarzeń, by w konsekwencji móc zaprezentować czas przeszły w opozycji do teraźniejszego czy później przyszły w zestawieniu z teraźniejszym i przeszłym.
- Warto sięgać po tematy interesujące dziecko. Mają one działanie motywujące a dzięki umiejętnemu wyszukiwaniu tematów do opisanego stanie się możliwe poszerzenie słownictwa, doskonalenie struktur gramatycznych, a nawet budowanie wiedzy w odpowiedniej dziedzinie.
- Powinny być zapisywane pytania i odpowiedzi z uwzględnieniem odwracania ról. Mogą to być pytania, które kształtują rozumienie znaczeń, porządkujące wypowiedź dziecka (według których zostanie przygotowany spójny tekst) lub wzorcowe konstrukcje, które mogą zaistnieć z dialogach

(warto je wtedy zapisywać w dymkach obok rysunków twarzy osób biorących udział w rozmowie).

- Konieczne jest obrazowanie emocji na rysunkach czy zdjęciach i nazywanie ich. Dzięki takim działaniom zostaną one oswojone. Dzieci dwujęzyczne powinny mieć możliwość nazywania towarzyszących im w różnych sferach ich działania uczuć, by dzięki temu lepiej i łatwiej radzić sobie w codziennych sytuacjach³.
- Istotne jest wielokrotne i systematyczne powtarzanie określonych nazw, zwrotów.
- Kiedy dziecko uczy się czytać, w zapisie powinno się stosować wielkie drukowane litery. Można je także stosować, by dziecko czuło radość z samodzielnego czytania, kiedy automatyzuje tę umiejętność.

Z pewnością pomocne jest wielokrotne aranżowanie sytuacji znanych już dziecku i wielokrotnie w dzienniku opisywanych. Stwarza to okazję do tego, by dziecko samo miało szansę kolejny raz powtórzyć zapisane formy językowe, a potem, by nabrało pewności, że samo potrafi nazywać (Orłowska-Popek 2006, 2012).

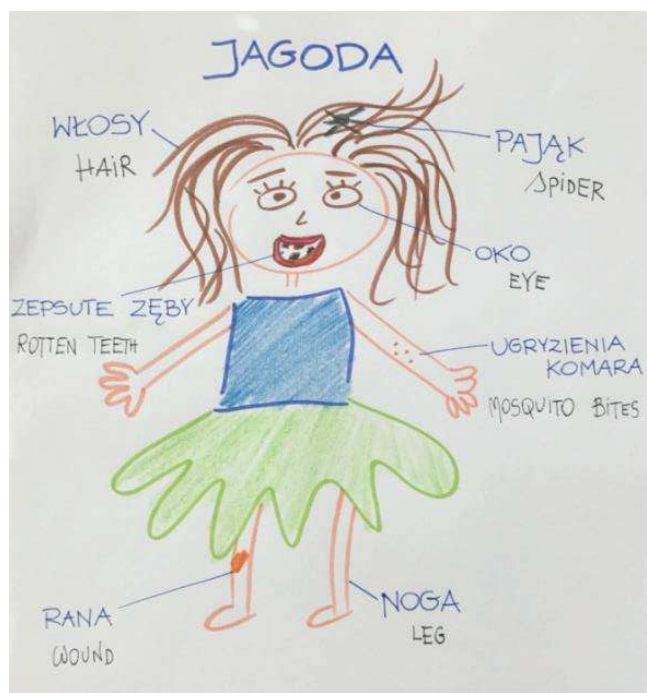
DZIENNIK WYDARZEŃ A TEORIA JĘZYKOWEGO OBRAZU ŚWIATA

W sytuacji dwujęzyczności niezwykle cenne jest prowadzenie dziennika wydarzeń w obydwu językach. Rodzice posługujący się różnymi językami opisywają sytuację w dzienniku wydarzeń w swoim etnicznym języku (np. mama Polka po polsku, tata Niemiec po niemiecku). Natomiast wtedy, gdy oboje rodzice-migranci posiadają jeden wspólny, etniczny kod językowy – matka i/lub ojciec prowadzą wspólnie z dzieckiem dziennik wydarzeń w swoim etnicznym języku. Jeśli nawet rodzice znają język nowego kraju osiedlenia w stopniu podstawowym lub średniozaawansowanym, nie mogą prowadzić w tym języku dziennika wydarzeń. Opisywanie wydarzeń w dzienniczku wymaga sprawności systemowej i pragmatycznej, a zatem użyty w nim język musi być zgodny z normą językową. Ponadto nie chodzi wyłącznie o uczenie leksyki i reguł gramatycznych. Język jest elementem kultury, w języku zawarty jest cały dorobek kultury danej grupy społecznej: „Język odzwierciedla hierarchie wartości oraz system znaczeń, umożliwia dostęp do świata i poznanie go w sposób już z góry określony, bo zawiera model świata (światów) i sprawia, że model ten (modele) kształtują nasze widzenie świata (światów) i wpływa na jego

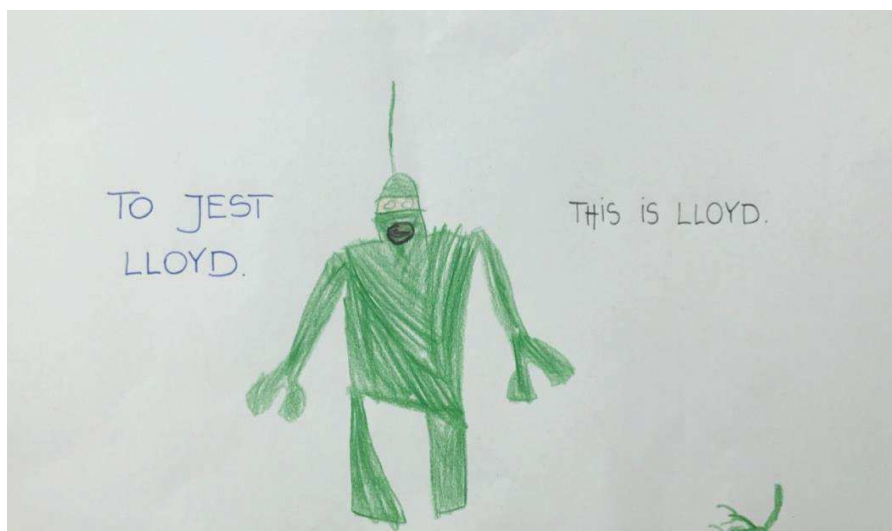
³ Obecność nazw uczuć w języku odgrywa ważną rolę w kontaktach społecznych z otoczeniem, umożliwia bowiem wydawanie sądów oceniających. Pozwala na poprawne odczytywanie i nazywanie emocji innych, odpowiednią reakcją na nie oraz pełne przedstawianie własnej osobowości.

(ich) obraz” (Anusiewicz, Dąbrowska, Fleischer 2000: 20). Dzięki doświadczeniu społecznemu, człowiek nie tylko opisuje rzeczywistość, ale również może ją wartościować (Tokarski 2001: 343).

Gdy rodzice nie posługują się językiem kraju osiedlenia, mogą poprosić nauczyciela z przedszkola lub szkoły, by pomógł dziecku opisywać zdarzenia w dzienniku w tym języku. Najczęściej nauczyciele chętnie włączają się w taki rodzaj pomocy dziecku dwujęzycznemu. Zapisy w jednym i drugim języku warto zróżnicować innym kolorem (np. kolorem niebieskim możemy zapisywać zdarzenia w jednym języku, a kolorem czarnym w drugim).



Karty z dziennika dwujęzycznego Roberta (źródło własne)



Opisane założenia dotyczące prowadzenia dziennika wydarzeń w dwóch systemach językowych wynikają z teorii językowego obrazu świata, która jest „zawartą w języku, różnie zwerbalizowaną interpretacją rzeczywistości dającą się ująć w postaci zespołu sądów o świecie” (Bartmiński 2006: 12). Języki różnią się między sobą nie tylko zasobem leksykalnym, regułami gramatycznymi i etykietą językową, ale również jako światy kulturowe, nośniki etnicznej tożsamości (Wierzbicka 1990: 71). Wtedy, gdy opisujemy różne zdarzenia w dzienniku wydarzeń w jednym i w drugim języku, uczymy dziecko postrzegać rzeczywistość w dwojaki (różny) sposób. Nie chodzi tu o tłumaczenie jednego języka na drugi (tak jak ma to miejsce wtedy, gdy uczymy się języka obcego), ale o to, by opisywać konkretną sytuację w specyficzny dla danego języka sposób. Dla skutecznej terapii dziecka dwujęzycznego należy przyjąć za W. Miodunką (2003), że bilingwizm to posiadanie dwu narzędzi do samorealizacji, do tworzenia tożsamości indywidualnej i stawania się osobą w dwóch różnych społecznościach. Znajomość dwóch języków (w mowie i piśmie!) pozwoli dziecku zatem wyrwać się z jednostronnego oglądu świata.

RÓŻNE FORMY DZIENNIKA WYDARZEŃ

Dzienniki tworzone z dziećmi dwujęzycznymi mogą mieć różne formy. Mogą się też zmieniać w zależności od etapu pracy. Najważniejsze jest, by mogły przynosić jak najwięcej korzyści podczas nauczania języka. Należy pamiętać, że dobór materiału językowego zależy od etapu programowania, dlatego pierwsze wpisy zawsze odnoszą się do utrwalonych na zdjęciach, obrazkach, rysunkach sytuacji. W miarę narastania umiejętności językowych dziecka wklejanie zdjęć, czy rysowanie i dopiero podpisywanie nie zawsze będzie konieczne. Możliwe będzie także tworzenie zapisów bez zdjęć czy obrazków.

Najczęściej spotykane formy dzienniczków, to:

- podpisy pod obrazkami, rysunkami, zdjęciami,
- zapisy w dymkach,
- odpowiedzi na zadawane i zapisywane pytania,
- kilkuzdaniowe zapisy odnoszące się do konkretnych zdarzeń rozgrywających się w obecności dziecka, szczególna uwaga poświęcona powinna być na ujęcie relacji przyczynowo-skutkowych, czasowych oraz nazywanie emocji;
- zapisy odnoszące się do sytuacji i zdarzeń zaobserwowanych, do rozmów, do przeczytanych tekstów z gazet, czasopism, literatury, do obejrzanych filmów czy spektakli teatralnych (Orłowska-Popek, w druku).

PODPISY POD ZDJĘCIAMI, OBRAZKAMI, SCHEMATYCZNYMI RYSUNKAMI

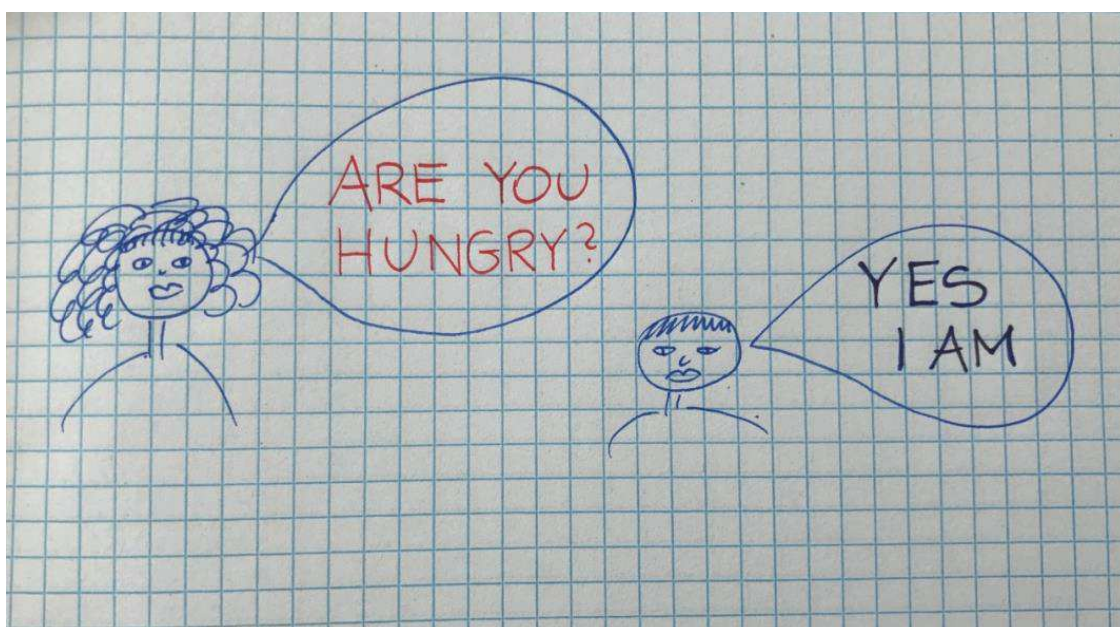
To najprostszy sposób na prowadzenie dziennika na początkowym etapie, kiedy dziecko poznaje pierwsze znaczenia. Nazwania wymagają najbliżsi, ukochane zabawki, ulubione jedzenie, przedmioty z najbliższego otoczenia i czynności, które dziecko wykonuje lub obserwuje. Na tym etapie może być konieczne nazywanie za pomocą samogłosek, sekwencji samogłosek, wyrażeń dźwiękonaśladowczych, wykrzyknień czy pojedynczych rzeczowników lub czasowników. W kolejnych etapach nauczyciel/terapeuta lub rodzic stopniowo wprowadza zdania, zaczynając od najprostszych schematów składowych typu podmiot-orzeczenie, a następnie je rozwija zgodnie z etapami programowania języka.

ZAPISY W DYMKACH

Nauczyciel/terapeuta lub rodzic rysuje schematyczne obrazki postaci uczestniczących w obserwowanych sytuacjach z uwzględnieniem cech charakterystycznych wyglądu, np.: okulary, biżuteria, krótkie czy długie włosy. W dzienniczku dziecka niemówiącego początkowo można je podpisywać samogłoskami, wykrzyknieniami czy sylabami otwartymi. W kolejnych etapach w dymku obok twarzy jednej z postaci należy zapisać pytanie, w drugim dymku podać odpowiedź. Czy to będzie pojedynczy wyraz, czy zdanie zależy od etapu programowania języka (Cieszyńska-Rożek 2013). Na początku zarówno pytanie, jak i odpowiedź tworzy dorosły i w obecności dziecka je zapisuje, oczekuje powtórzenia ich przez dziecko. To rodzaj treningu, przygotowujący do samodzielnego zadawania pytań i odpowiadania.



Karty z dziennika dwujęzycznego Owena (źródło własne)



ODPOWIEDZI NA ZADAWANE I ZAPISYWANE PYTANIA

Istotną pomocą dla dzieci i rodziców jest działanie według schematu wyznaczonego przez pytania, które początkowo przygotowuje terapeuta/nauczyciel. Warto zwrócić uwagę, że pytania muszą mieć zróżnicowaną formę, dostosowaną poziomu umiejętności dziecka. Pytania-wzory powinny pokazywać kolejne stopnie trudności w pracy nad budowaniem systemu językowego. W ćwiczeniu dziecko czyta pytanie (konieczne jest sprawdzenie, czy je rozumie) i poszukuje odpowiedzi. Jeśli jest to trudne, rodzice powinni pomóc mu w formułowaniu odpowiedzi i jej zapisaniu. W sytuacji, gdy dziecko nie potrafi pisać, rodzic dokonuje zapisu. Pytania mają dotyczyć różnych zagadnień, ale mogą się powtarzać w pewnych odstępach czasowych. Należy zadbać, by codziennie nie trzeba było budować takich samych odpowiedzi. Aby dziecko nie powieliło schematu na kolejnych kartach, najlepiej, by pytania rodziły się na bieżąco pod wpływem obserwowanego zdarzenia, sytuacji, w której ono też uczestniczyło.

KILKUZDANIOWE ZAPISY ODNOSZĄCE SIĘ DO KONKRETNÝCH ZDARZEŃ ROZGRYWAJĄCYCH SIĘ W OBECNOŚCI DZIECKA

Dla dziecka szczególnie interesujące i motywujące do działań językowych są zapisy tworzone w momencie trwania zdarzenia. Takie sytuacje ułatwiają dziecku zrozumienie zjawisk, sytuacji i relacji. Prowokują także do nazywania emocji, które towarzyszą zdarzeniom, ułatwiają radzenie sobie w codziennych sytuacjach. Umiejętność nazywania emocji i uczuć jest niezbędna do podejmowania i podtrzymywania prawidłowych relacji społecznych.

ZAPISY ZAINSPIROWANE SYTUACJAMI I ZDARZENIAMI ZAOBSERWOWANYMI, ROZMOWAMI, PRZECZYTANYMI TEKSTAMI, OBEJRZANYMI FILMAMI CZY SPEKTAKLAMI TEATRALNYMI

Zapisy tego typu wymagają umiejętności językowych. Bardzo istotna jest pomoc dziecku w wyszukiwaniu tematów. To jedno z działań dorosłych, które pozwala na zmotywowanie dziecka do trudnych ćwiczeń językowych, wzbogacania słownictwa, doskonalenia struktur gramatycznych, budowania wiedzy z różnych dziedzin. J. Cieszyńska (2013: 349) pisze: „O tym, *co zapisać*, decyduje sytuacja, zainteresowanie dziecka, waga wydarzenia. Na to, *jak zapisać*, ma wpływ poziom opanowania systemu językowego przez dziecko”.

Połączenie programowania języka z tworzeniem dziennika w domu, przynosi wymierne efekty. Potwierdzają to zmiany w języku, jakim komunikują się dzieci dwujęzyczne będące pod naszą opieką.

Zakończenie

Budowanie dwóch systemów językowych w umyśle dziecka bilingwalnego odbywa się za pomocą dialogu z drugą osobą. Należy pamiętać o tym, że: jeśli jednojęzyczne dziecko potrzebuje wielu okazji do słuchania języka i posługiwania się nim, dziecko dwujęzyczne potrzebuje tych okazji jeszcze więcej.

Do prawidłowego rozwoju małego dziecka niezbędny jest wspólny z rodzicami kod językowy, pełna komunikacja z matką i ojcem w ich języku etnicznym i możliwość przekazywania kontekstów kulturowych. Rodzice oraz specjaliści pracujący z dzieckiem migrantów muszą pamiętać o tym, że dwujęzyczność jest korzystna dla dziecka tylko wówczas, gdy ma ono szansę rozwinąć w pełni kompetencje językowe, komunikacyjne oraz kulturowe w obu systemach językowych. Dwujęzyczność to wiele zalet i problemów, ale nie należy traktować jej stereotypowo i jednowymiarowo.

Bibliografia

- Anusiewicz J., Dąbrowska A., Fleischer M. (2000), *Językowy obraz świata i kultura. Projekt koncepcji badawczej*, (w:) A. Dąbrowska, J. Anusiewicz (red.), „Język a kultura”, T. 13, Wydaw. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław, s. 11–44.
- Bartmiński J. (2006), *Językowe podstawy obrazu świata*, Wydaw. UMCS, Lublin.
- Błasiak M. (2011), *Dwujęzyczność i ponglish. Zjawiska językowo-kulturowe polskiej emigracji w Wielkiej Brytanii*. Wydaw. Collegium Columbinum, Kraków.
- Błasiak-Tytuła M. (2017), *Kształtowanie się i rozwój mowy dziecka dwujęzycznego*, (w:) E. Jeżewska-Krasnodębska i B. Skałbania (red.), *Diagnoza i terapia w działaniach logopedy i terapeuty*, Oficyna Wydawnicza IMPULS, Kraków.
- Błasiak-Tytuła M. (2013), *Kompetencje językowe bilingwalnych bliźniaczek*, (w:) „Nowa Logopedia”, t. 4, *Interakcyjne uwarunkowania rozwoju i zaburzeń mowy*, M. Michalik, A. Siudak, H. Pawłowska-Jaroń (red.), Wydaw. Collegium Columbinum, Kraków.
- Błasiak-Tytuła M. (2015), *Emigrant mothers in the British culture. On the communication of Polish mothers and their children in a new linguistic reality*, (w:) *Universalism of work in the context of the Polish and European civilizational challenges*, (ed.) M. Banach, M. Lubińska-Bogacka, A. Szwedzik. Wydaw. Scriptum, s. 213–223.
- Błasiak-Tytuła M. (2015b), *Narracja a rozumienie u dzieci dwujęzycznych*, (w:) M. Błasiak-Tytuła, M. Korendo, A. Siudak (red.) „Nowa Logopedia”, t. 6: *Rozumienie – diagnoza i terapia.*, Wydaw. Collegium Columbinum, Kraków, s. 135–145.
- Bratt Paulston Ch. (1992), *Sociolinguistic perspectives on bilingual education*, “Multilingual Matters”, Vol. 84, Bristol.
- Cieszyńska J. (2006), *Dwujęzyczność, dwukulturowość – przekleństwo czy bogactwo. O poszukiwaniu tożsamości Polaków w Austrii*, Kraków.
- Cieszyńska J. (2013), *Rozwój mowy polskich dzieci na obczyźnie – zjawiska normatywne czy zaburzenia rozwojowe?* (w:) M. Michalik, A. Siudak, Z. Orłowska-Popek (red.) „Nowa Logopedia” t. 3: *Diagnoza różnicowa zaburzeń komunikacji językowej*, Wydaw. Collegium Columbinum, Kraków, s. 58–72.

- Cieszyńska J. (2000), *Od słowa przeczytanego do wypowiedzianego. Droga nabywania systemu językowego przez dzieci niesłyszące w wieku poniemowlęcym i przedszkolnym*, Kraków.
- Cieszyńska-Rożek J. (2013), *Metoda Krakowska wobec zaburzeń rozwoju dzieci. Z perspektywy fenomenologii, neurobiologii i językoznawstwa*. Wydaw. Omega Stage Systems, Kraków.
- Cummins J. (1994), *Semilingualism* (in:) *Encyclopedia of language and linguistics*, 2nd edition, Elsevier Science, Oxford, pp. 3812–3814.
- Houwer De A. (2011), *Language input environments and language development in bilingual acquisition*, "Applied Linguistics Review", 2, 221–240.
- Grabias S. (1994), *Język w nauczaniu dzieci niesłyszących*, (w:) *Głuchota a język*, pod red. S. Grabiasa, Wydaw. UMCS, Lublin.
- Lipińska E. (2015), *Dwujęzyczność kognitywna*, „LingVaria” nr 2(20), s. 55–68.
- Miodunka W. (2003), *Bilingwizm polsko-portugalski w Brazylii. W stronę lingwistyki humanistycznej*, Studia Latynoamerykańskie Uniwersytetu Jagiellońskiego, Universitas, Kraków.
- Orłowska Z. (2006), *Dzienniki wydarzeń uczniów niesłyszących-utrwalone pismem zachowania językowe*, „Annales Academiae Paedagogicae Cracoviensis. Studia Historicolitteraria” VI, red. B. Faron, Wydaw. Naukowe AP, Kraków, s. 247–255.
- Orłowska-Popek Z. (2009), *Kształtowanie się systemu językowego u dzieci z implantem ślimakowym*, „Biuletyn Logopedyczny” nr 1(23), s. 35–39.
- Orłowska-Popek Z. (2010), *Praca nad budowaniem systemu językowego u niesłyszących dzieci z implantem ślimakowym*, (w:) *Nowa Logopedia t. 1: Zagadnienia mowy i myślenia*, red. M. Michalik, A. Siudak, Wydaw. Collegium Columbinum, Kraków.
- Orłowska-Popek Z. (2017), *Technika programowania języka nie tylko na zajęciach logopedycznych*, (w:) *Diagnoza i terapia w działaniach logopedy i terapeuty*, E. Jeżewska-Krasnodębska i B. Skałbania (red.), Wydaw. Oficyna Wydawnicza IMPULS, Kraków.
- Orłowska-Popek Z., (2012) *Dzienniczki wydarzeń jako forma budowania dialogu i narracji dzieci z zaburzeniami komunikacji językowej*, (w:) *Z prac Towarzystwa Kultury Języka*, T. VIII: *Interwencja logopedyczna. Zagadnienia ogólne i praktyka*, J. Porayski-Pomsta, M. Przybysz-Piwko (red.), Wydaw. Dom Wydawniczy Elipsa, Warszawa 2012, s. 279-291.
- Tokarski R. (2001), *Słownictwo jako interpretacja świata*, (w:) *Współczesny język polski*, red. J. Bartmiński, Wydaw. Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- Wierzbicka A. (1990), *Podwójne życie człowieka dwujęzycznego*, (w:) W. Miodunka (red.), *Język polski w świecie*, PWN, Warszawa–Kraków.
- Wierzbicka A. (1999), *Język – umysł – kultura*, PWN, Warszawa.
- Zarębina M. (1965), *Kształtowanie się systemu językowego dziecka*, Zakład Narodowy Ossolińskich, Wrocław.